

## Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień w EZN



Hasło tegorocznego święta brzmiało:

**"Wspaniałomyślność jest istotą życzliwości."**

Organizatorzy Dnia Życzliwości w Elektronicznych Zakładach Naukowych, klasa IV E, zaprosili nauczycieli i uczniów do wspólnego świętowania. Warto ich zdaniem być człowiekiem życzliwym. Naukowcy stwierdzili, że ludzie życzliwi żyją dłużej, mają lepsze samopoczucie, są spokojniejsi, rzadziej cierpią na

PAGEu Dnia Życzliwości w

holu szkoły.. Życzliwe ekipy z klasy IV E mobilizowały napotkanych uczniów i nauczycieli do uśmiechu i częstowały słodkościami.

bezsensowność i lepiej radzą sobie w życiu.

Uczniowie klasy IV E przekonywali nas: Pozwólcie sobie pomóc: odrzućcie złe humory, wieczne chandry i fochy zaczynajcie się uśmiechać i bądźcie mili dla innych! A że muzyka łagodzi obyczaje i wprawia w dobry nastrój, na dobry początek zapraszamy na wyjątkowy koncert z okazji 7. edycji Dnia Życzliwości. Zagrają

dla Was: Michał Maras, Przemek Kucharczyk, Kuba Siemieź i Wojtek Dworniczak.

Zapraszamy 18.11. 2011 i 21.11.2011 na długiej przerwie.

### **FAN PAGE**

Z okazji Dnia Życzliwości na nauczycieli i uczniów czekały miłe niespodzianki. Mogli oni zostawić swoją przyjacielską notatkę lub rysunek na specjalnie przygotowanym FAN

### **GŁOSOWANIE**

ucznia. Po policzeniu 450.345 głosów stwierdzamy, że tytuł Najżyczliwszej zdobyła klasa II D, a Najżyczliwszym uczniem okazał się Ireneusz Krawczyk z klasy IV E.

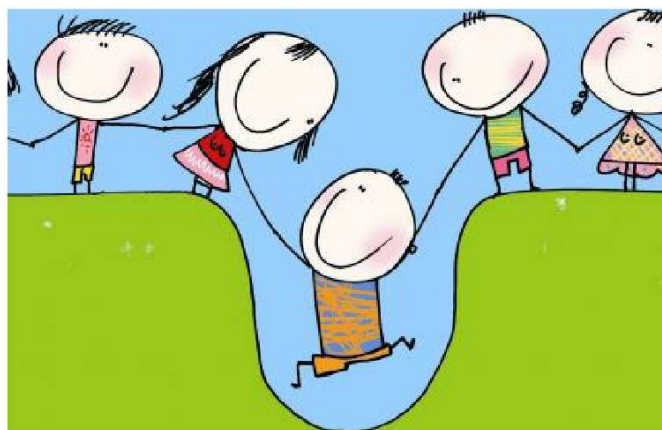
# Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień

21 listopada obchodzimy światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień (ang. World Hello Day). Pomysł zorganizowania takiego święta narodził się w 1973 roku w Stanach Zjednoczonych i był odpowiedzią na konflikt pomiędzy Egiptem i Izraelem. Światowy Dzień Życzliwości miał służyć promowaniu idei pokoju na całym świecie poprzez okazywanie drugim ludziom świecie poprzez okazywanie drugim ludziom życzliwości. Obecnie Dzień Życzliwości

jeden dzień w roku

bądźmy uprzejmi dla każdego i obserwujmy jak miło się wówczas żyje...

obchodzony jest w ponad 180 krajach i ma nieco inny wymiar, mniej polityczny a bardziej społeczny. Światowy Dzień



**Suchar Miesiąca**

**-Jak się nazywa człowiek, który przecieka?  
-Maciek!**

Życzliwości obchodzi się w bardzo prosty sposób, wystarczy uśmiechnąć się i być uprzejmym dla drugiej osoby. Czasem życzliwy uśmiech i spojrzenie znaczą o wiele więcej niż zwykła rozmowa. Ideą tego dnia jest sprowokowanie, żeby spojrzeć na codzienność inaczej, skończyć z

narzekaniem, dąsaniem się, zapomnieć o nienawiści, zemście, antypatii, wrogości i innych mało przyjemnych słowach. 21 listopada rozglądając się wokół siebie podajmy rękę sąsiadowi, sąsiadce przytrzymajmy drzwi, zrobmy niespodziankę obcym osobom mówiąc im dzień dobry lub życząc im miłego dnia (mimo iż wcześniej nigdy ich nie widzieliśmy). Choć ten

**O Życzliwości**

**Zastanawialiście się może kiedyś, dlaczego ludzie często nie są dla siebie życzliwi?**

21 LISTOPADA DZIEŃ  
ŻYCZLIWOŚCI



Znajdź się wśród życzliwych  
TERAZWROCLAV.PL

Moim zdaniem tak jest, gdyż dzisiaj ludzie nie mają zupełnie czasu. Każdy się gdzieś

przeprósł. Gdy wychodzimy już ze sklepu, czasami nawet nie podziękujemy kasjerce i nie powiemy do widzenia. W

śpieszy, do pracy, na uroczystość bądź spotkanie z kimś bliskim. W tym codziennym zgiełku, gdy każdy się gdzieś przepycha, ludzie nie mają na tyle kultury bądź chęci, żeby przystanąć na chwilę i powiedzieć: dziękuję, przepraszam, nie ma za co. Gdy jesteśmy na zakupach, chcemy je zrobić błyskawicznie i jak najszybciej znaleźć się w domu. Z powodu pośpiechu, nawet gdy kogoś potrącimy wózkami lub ramieniem, nie zauważamy tego, z kolei potrącona osoba myśli sobie: co za prostak, nawet mnie nie

szkole, na przerwie, aby przejść, najczęściej przepychamy się albo mówimy suń się, koleś!, zamiast z życzliwością powiedzieć Przepraszam, czy mógłbyś się przesunąć?. Tak, czytając to pewnie się śmiejecie, no bo w końcu, jak to brzmi Gdyby usłyszeli to nasi koledzy! Mam nadzieję, że moja wypowiedź jest dla was satysfakcjonująca, nie musicie się zgadzać z moją opinią, ale przemyślcie problem nie żyłoby się nam na świecie lepiej, gdybyśmy zwracali się do innych ludzi z życzliwością?

# Akcja naszej gazety - "Warto czytać"

Od pewnego czasu mamy wrażenie, że polszczyzna naszego społeczeństwa jest coraz gorsza, słabsza. Język nam ubożeje. Z myślą o Was, naszych czytelnikach, przygotowaliśmy akcję, której celem będzie przekonanie Was do tego, że warto, naprawdę warto czytać. Dlaczego tak rzadko sięgamy po książki? Co jest powodem

przygody naszych

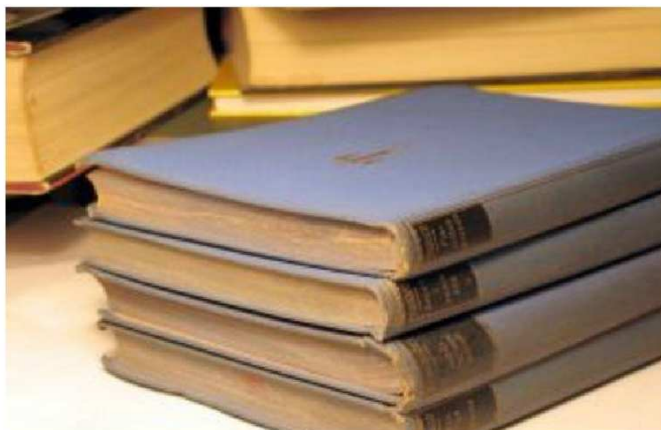
ulubionych bohaterów, pozwala na odkrywanie nowych horyzontów,

świata oraz fantazji.

Dzisiaj coraz częściej można usłyszeć o środkach masowego przekazu, które mają na celu

tak powszechnego zaniedbania wśród młodzieży? Literatura przecież nie gryzie! Czytanie

odpręża, pozwala angażować się naszej wyobraźni, poznawać nowe

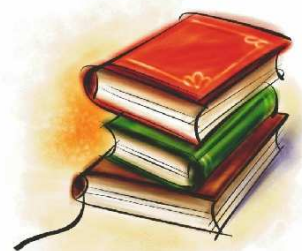


nauczać oraz dostarczać rozrywki w

przystępny, szybki i niewymagający

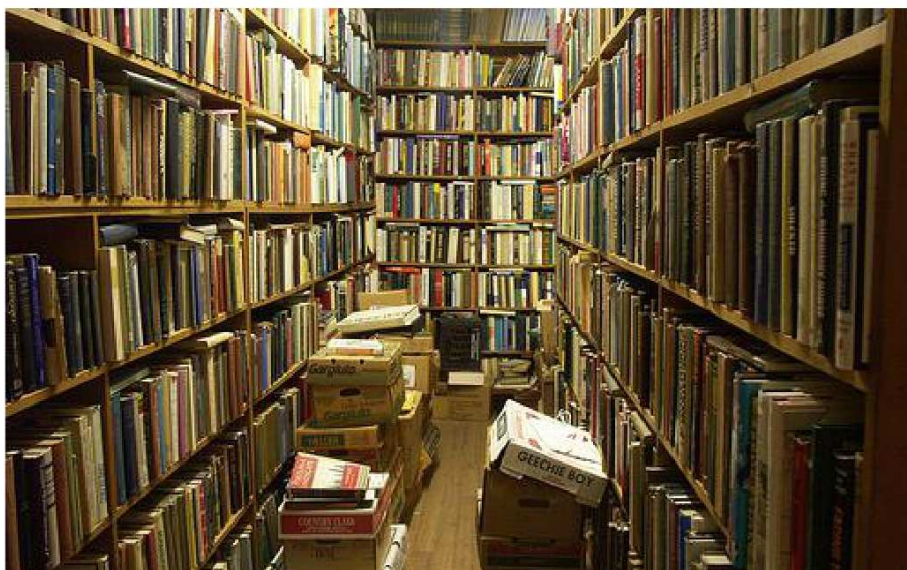
zaangażowania wyobraźni sposób, dogodny dla przeciętnego odbiorcy. Przykładem takiego przekazu jest telewizja, która pokazuje nam dokładnie opracowany i zrealizowany program, który nie wymaga żadnego znacznego zaangażowania ze strony odbiorcy. W dobie Internetu można stwierdzić, że książki zostają zepchnięte na margines przez treści oraz

rozrywki w nim zawarte. Czy złota myśl Marcusa Tulliusa Cicerona Czytanie rozwija rozum młodzieży, odmładza charakter starca,



uszlachetnia w chwilach pomyślności, daje pomoc i pocieszenie w przeciwnościach wciąż ma rację bytu

Dobrym przykładem czynienia użytku z książki jest czytanie w ciężkich chwilach, zdarzają się przecież nam wszystkim sytuacje, kiedy chcemy się odizolować, zaznać spokoju i ciszy, oderwać się od ponurej rzeczywistości, zapomnieć o doczesnych problemach. Wierzcie lub nie, ale bardzo skutecznym sposobem na uśmierzenie takiego stanu jest właśnie podjęcie się lektury książki, która nas ciekawi. Wierzcie lub nie, ale takie zachowanie poprawiało mi nastrój.



# Wywiad z opiekunem Samorządu Uczniowskiego

Elitarny wywiad z opiekunem Samorządu Uczniowskiego, Panem Krzysztofem Jopkiem nauczycielem etyki i historii w Elektronicznych Zakładach Naukowych. O samorządzie, zainteresowaniach, planach na przyszłość i trudnej decyzji rozmawiają **Dawid Niedbał i Paweł Płocieniczak**

**Redakcja:** Dlaczego został pan opiekunem Samorządu Uczniowskiego ?

**K.J :** Powody są dwa. Jakiś czas temu Pani Profesor Katarzyna Chatys poszła na urlop, a Pani Dyrektor zwróciła się do mnie z

prośbą, aby Panią Profesora zastąpić. P. Dyrektor uważa, że mam dobry kontakt z uczniami. W tej sytuacji nie wypadało odmówić i jestem.

**Redakcja:** Czyli zgodził się pan bez żadnych wątpliwości ?

**K.J :** Inaczej, problem polegał trochę na tym, że - jak wiadomo - poprzedni Samorząd



świetnie funkcjonował, zdobył główną nagrodę dla najlepszego samorządu we Wrocławiu, więc objęcie funkcji to ogromne wyzwanie. Będę próbował sprostać zadaniu

**Redakcja:** Czy ma Pan własne plany związane z samorządem czy raczej czeka Pan na pomysły z naszej strony ?

**Redakcja :** Jak ocenia Pan pracę nowego samorządu?

**K.J:** Właściwie to było pierwsze duże spotkanie, wiadomo, że w mniejszej grupie lepiej się rozmawia. Szczególnie w klasach pierwszych i drugich widzę potencjał i mam nadzieję,

że dzięki nim coś fajnego

uda się zrobić w szkole. Czwarte klasy mają maturę na głowie i nie wszyscy podchodzą dość poważnie do pracy, lecz mam nadzieję, że właśnie te klasy udzielą pomocy, rady

młodszym kolegom.

**Redakcja:**

Chcielibyśmy Pana lepiej poznać. Jakie są Pana zainteresowania?

**K.J :** To trudne pytanie, ponieważ nigdy



**K.J :** Chciałbym, żeby to młodzi ludzie byli inicjatorami, ja mam służyć im - jak sama nazwa

wskazuje opieką, radą, wsparciem, doświadczeniem. Liczę, że uczniowie będą inicjatorami, bo tak właśnie rozwija się samorządność.

**Redakcja:** Czy Panu się podoba paca nauczyciela etyki, historii w naszej szkole ?

**K.J :** Dotychczas pracowałem w Zespole Szkół nr 25. Jestem ogromnie zadowolony z atmosfery w szkole, mam na myśli nauczycieli, jak i uczniów, moje odczucia są bardzo pozytywne.

nie miałem smykałki do konkretnych zainteresowań, nad czym bardzo boleję. Natomiast zazdroszczę

ludziom, którzy przychodzą do domu po szkole, pracy rzucają wszystko i jadą np. na cały dzień na ryby. Interesuję się motoryzacją, mechaniką, sportem i muzyką.

**Redakcja:** Czy to, że jest Pan katolikiem, ma wpływ na uczenie etyki ?

**K.J :** Nie, nauczyłem się na lekcjach etyki oddzielać te sprawy i nie zamierzam indoktrynować, tylko przekazywać wiedzę. Czy mi się to udaje? O to już należy zapytać uczniów. Mam nadzieję, że udaje mi się, gdyż nie słyszę zarzutów, co chyba świadczy o tym, że potrafię być obiektywny.